

Poszukiwacze znaleźli w lesie sztylet sprzed 3,5 tys. lat

3 maja 2023

Poszukiwacze znaleźli w lesie pod Krasnymstawem (Lubelskie) sztylet z brązu sprzed około 3,5 tys. lat. Zdaniem konserwatora zabytków Pawła Wiry, wartość naukowa znaleziska jest bezcenna.

Kierownik chełmskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie Paweł Wira powiedział PAP, że sztylet najprawdopodobniej powstał w epoce brązu między 1600-1300 r. p.n.e. „Zabytek ma ok. 3,5 tys. lat” – oszacował. „W sensie materialnym ma wartość znikomą, natomiast wartość historyczna, naukowa jest bezcenna” – dodał Wira.

Jego zdaniem, to sensacyjne znalezisko. „Na terenie działania delegatury – powiatów chełmskiego, krasnostawskiego i włodawskiego – nie było takiego znaleziska. Konsultowaliśmy to z miejscowymi archeologami, którzy od kilkudziesięciu lat zajmują się zawodowo zabytkami, sprawdzaliśmy w muzeach w Chełmie, Krasnymstawie, Włodawie i ustaliliśmy, że nie ma drugiego takiego zabytku” – przyznał.

Wira przekazał, że sztylet jest w dobrym stanie, jego krawędzie nie noszą śladów zużycia. Ma ok. 16 cm, szerokość ok. 4 cm w najszerszym miejscu i około 0,5 cm w najwęższym. Jak wskazał, przedmiot dotarł na ziemię polskie najprawdopodobniej z jego wytwórcami, którzy przemieszczali się znad Dunaju na północ w celach osiedleńczych. „Nie jest to wyrób miejscowy, tylko rzecz, która najprawdopodobniej dotarła tu z terenów dzisiejszych Węgier, Czech, Austrii, Słowacji – z terenów naddunajskich” – powiedział.

Podobne zabytki z epoki brązu – przyznał – znaleziono na Podkarpaciu i na Mazurach, ale w całej Polsce takich przedmiotów jest bardzo mało, zaledwie kilka-kilkanaście.

„Dlatego jest to rzecz unikatowa” – zauważył.

Mówiąc o miejscu, w którym znaleziono ostrze, konserwator przyznał, że nie było ono dotychczas znane archeologom. Poinformował, że odkrycia dokonali członkowie Stowarzyszenia Historyczno-Poszukiwawczego „Wolica”, którzy mieli pozwolenie na prowadzenie poszukiwań.

Wojciech Werus ze stowarzyszenia „Wolica” powiedział PAP, że znaleziska dokonał 23 kwietnia br. członek stowarzyszenia Grzegorz Rękas, który prowadził poszukiwania z wykrywaczem metali. „Wracaliśmy z poszukiwań i kolega natrafił na ten przedmiot. Obiekt leżał płytko, dosłownie kilka centymetrów pod glebą. Cud, że udało się go wydobyć” – wyjaśnił.

Członkowie stowarzyszenia w lesie w gminie Krasnystaw poszukiwali szczątków z czasów I i II wojny światowej i nie spodziewali się ostrza sprzed ponad 3 tys. lat. Przyznał, że w ubiegłym roku stowarzyszenie przekazało konserwatorowi zabytków zausznicę z brązu, ale tego typu znaleziska należą do rzadkości. Na miejscu odkrycia poszukiwacze znaleźli tylko jeden przedmiot. Spisali jego dane, lokalizację i wykonali zdjęcia, żeby można tam było wrócić.

Konserwator zapowiedział kontynuację poszukiwań w miejscu znaleziska. Zapowiedział przekazanie zabytku do Muzeum Regionalnego w Krasnymstawie.

Autorstwo: Piotr Nowak (PAP)

Źródło: NaukawPolsce.pl